

WIADOMOSCI

ZWIĄZKU

POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH I ZWIĄZKU POLSKICH CZASOPISM TECHNICZNYCH I ZAWODOWYCH

ROK VIII

WARSZAWA, 27 września 1932 r.

Nr. 18

STOWARZYSZENIA TECHNICZNE ZRZESZONE:

Stowarzyszenie Techników Polskich
w Warszawie.Polskie Towarzystwo Politechniczne
we Lwowie.Związek Polskich Inżyn. Kolejowych
Klaskowskie Tow. Techniczne.

Stow. Elektryków Polskich,

Polskie Stow. Inżyn. i Techn. woje-
wództwa Śląskiego.Stowarzyszenie Polskich Inżynierów
Górnictwych i Hutniczych.

Stow. Techników w Sosnowcu.

Stow. Techników Polskich w Wilnie.

Stowarzyszenie Inżynierów i Archi-
tektów w Poznaniu.

Stowarz. Techników w Poznaniu.

Stowarzyszenie Techników woje-
wództwa Lubelskiego.Stowarzyszenie Inżynierów i Tech-
ników ziemi Radomskiej.Wołyńskie Stowarzyszenie Techników
w Łucku.

Związek Inżynierów Drogowych.

Stowarzyszenie Polsk. Inż. Przem.
Nawotowego w Borysławiu,Sekcja Techniczna Towarzystwa
Wiedzy Wojskowej.Stowarzyszenie Techników Pol-
skich w Bydgoszczy.Związek Techników Polskich w Czę-
stochowie.Stow. Techników Polskich
w Toruniu.Kujawskie Stowarzyszenie Techni-
ków we Włocławku.

Koło Techników w Ostrowcu.

Koło Techn. w Starachowicach.

Stow. Techników w Grudziądzu.

Stowarzyszenie Techników woje-
wództwa Kieleckiego.Stowarzyszenie Inżynierów Pola-
ków w Ameryce.Stowarzyszenie Techn. Okręgu
Skarżysko-Kamienna.

Koło Architektów w Warszawie.

Związek Inżynierów Chemików Rze-
czypospolitej Polskiej.

T R E Ś Ć :

O źródłach przesilenia (Referat p. *K. Drewnowskiego* wygłoszonego
na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T. w Warszawie dnia 11 kwiet-
nia 1932 r.) A—117Rzemiętało w dobie kryzysu (Ref. p. *Mgr. Fr. Piekarskiego* wygło-
szonego na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T.) A—119Kryzys światowego i naszego przemysłu naftowego (Ref. p. *Dr. St.*
Bartosiewicz wygłoszonego na XIX Zjeździe delegatów Z. P. Z. T.) A—121

(Dalszy ciąg treści Wiadomości na odwrocie)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 5.

Konto czekowe P. K. O. 5876.

OGŁOSZENIA: $\frac{1}{2}$ str. 140 zł., $\frac{1}{4}$ str. 85 zł., $\frac{1}{8}$ str. 55 zł., $\frac{1}{16}$ str. 30 zł., $\frac{1}{32}$ str. 18 zł.
Prenumerata za kwartał zł. 1. Cena Nr. 18 — 25 gr.Członkowie Zrzeszonych Stowarzyszeń wpłacaj ulgową prenumeratę
przez swe Stowarzyszenia.Za prenumeratę dodatku Kroniki Technicznej 4 zł. kwartalnie
Cena pojedynczego numeru 1. — zł.

Kryzys w budownictwie (Ref. wygl. przez p. inż. J. Lufta na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T.)	A—122
XIV Zjazd gazowników i Wodociągowców Polski w Wilnie odbytych w dn. 2, 3 i 4 czerwca b. r.	A—123

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

w Warszawie

KONTO — P. K. O. Nr. 128.

POSIEDZENIA TECHNICZNE

W piątek dnia 7 października r. b. o godz. 8-ej wiecz. w sali Wielkiej gmachu S-ua Techników Polskich w Warszawie odbędzie się pierwsze powakacyjne posiedzenie techniczne, na którym p. inż. Piotr DRZEWIECKI wygłosi odczyt p. t. „Wrażenia z wycieczki do Holandji“. Odczyt ilustrowany będzie przezroczami.

Po odczycie p. inż. Piotra Drzewieckiego Prezes Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, p. inż. Stanisław Rodowicz, po wstępnym przemówieniu, dokona OTWARCIA ZBIORÓW BIBLIOGRAFICZNYCH POLSKIEJ SEKCJI TECHNICZNEJ Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego, poczem nastąpi zapoznanie się z dotychczas wykonaną pracą Sekcji Bibliograficznej przy Bibliotece Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie.

KOMUNIKATY KÓŁ I WYDZIAŁÓW

KOŁO INŻYNIERÓW CYWILNYCH zawiadamia Kolegów, że zwykłe zebrania miesięczne odbywać się będą w pierwszą sobotę każdego miesiąca, punktualnie o godz. 8-ej wiecz. W sobotę dnia 1 października r. b. kol. Henryk WĄSOWICZ zreferuje sprawę, wykonywanej pod jego kierunkiem, restauracji Katedry w Wilnie

POSADY WAKUJĄCE.

- 46—W Państwowej Szkole Technicznej w Wilnie wakuja posady NAUCZYCIELA PRZEDMIOTÓW FACHOWYCH (dla inżynierów) z zakresu inżynierji lądowej, budownictwa (architektury i meljoracji.) Podania wraz z dokumentami należy składać do Szkoły; Wilno, Holendernia 12.
- 48—W Szefostwie Intendenty O. K. VIII w Toruniu wakuje posada TECHNIKA (w dziedzinie elektrotechnicznej). Miesięczna płaca zł. 250 plus świadczenia socjalne. Wnioski z dołączeniem wszystkich dokumentów, które mogłyby mieć wpływ na wyszukanie z pośród zgłoszonych kandydatów najodpowiedniejszego, należy kierować pod adresem mjr. int. Zygmunta, Szefa Intendenty; Toruń, Koszary Marszałka Piłsudskiego
- 50—Zakłady mechaniczne w Lublinie „E. Plage i T. Laśkiewicz,“ poszukują TECHNIKA obeznanego z pracą warsztatową, kalkulacją premjową i akordową do obliczania i kontrolowania robocizny. Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.
- 52—Główny Urząd Miar poszukuje kandydata na wakujące poza Warszawą sta nowisko wyższego urzędnika technicznego w Administracji Miar.

Warunki wymagane:

- a) dyplom inżyniera-mechanika lub inżyniera-elektryka,
- b) nieprzekroczony 40 rok życia.

Znajomość języków obcych, szczególnie niemieckiego, pożądana.

Wynagrodzenie zależnie od kwalifikacji, nie wyżej niż wg VII gr. uposażenia Kandydaci mogą zgłaszać się do Głównego Urzędu Miar. ul. Elektoralna 2, pokój 53 w godzinach 11—13,.

Polska Bibliografia Techniczna.

- P** 1929 338(∞):621.3
B Przegł. Gosp. Nr. 23
T CIECHOMSKI W Porozumienie międzynarodowe w przemyśle elektrycznym. 3780 sl.
-
- P** 1929 347,7:622.33(42)
B Przegł. Gosp. Nr. 23
T NEUMAN A. Wielka Brytania w przemyśle nowego ustawodawstwa węglowego 1860 sl.
-
- P** 1929 336.12(438) „1930/1931“
B Przegł. Gosp. Nr. 24.
T E. R. Refleksje budżetowe 2610 sl.
-
- P** 1929 332,1
B Przegł. Gosp. Nr. 24
T MŁYŃNARSKI FELIKS. Bank dla Rozrachunków Międzynarodowych. 2800 sl.
-
- P** 1929 382.4(438:43)
B Przegł. Gosp. Nr. 24
T M. O. Dodatnie i ujemne strony traktatu handlowego z Niemcami. 690 sl.
-
- P** 1929 331.2:6(438)
B Przegł. Gosp. Nr. 24
T BOLESTA J. Place i zarobki robotników w przemyśle polskim. 2730 sl. + 9 tabl.
-
- P** 1929 331(063). 1929. 10. 10/26
B Przegł. Gosp. Nr. 24
T XII Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy. (Sprawozdanie Delegacji Praeodawców.) 1120 sl.
-
- P** 1929 33.019.6:337.2
B Przegł. Gosp. Nr. 24
T Dookoło projektów gospodarczych Ligi Narodów. 1530 sl.
-
- P** 1931 622.323(438):658.5
B Przemysł. Naft. Nr. 1
T BIELSKI Z. prof. inż. Potrzeby polskiego kopalnictwa naftowego i zadania technika kopalnianego w dobie obecnej. 3390 sl.
-
- P** 1931 351.822.3 : 622.323(438)
B Przemysł. Naft. Nr. 1
T SCHATZEL STANISŁAW dr. Krajowe Tow. Naftowe. Nowe prawo górnicze. 2870 sl.
-
- P** 1931 551; 534.811
B Przemysł. Naft. Nr. 1, 2, 3 i 4
T DRATH A. inż. MITERA inż. I Akad. Gór. Kraków. Zakład Geologii Stosowanej. Metody badań geosejmicznych. 16350 sl. + 38 rys.
-
- P** 1931 6.00 15; 622.323
B Przemysł. Naft. Nr. 2
T WITKIEWICZ ROMAN prof. dr. inż. Nauka a przemysł naftowy. 1840 sl.
-
- P** 1931 665 5
B Przemysł. Naft. Nr. 2
T PILAT STANISŁAW dr. prof. Pol. Lwow. O połączeniach tlenowych w ropie 1050 sl.
-
- P** 1931 351.822.3 ; 622.323(438)
B Przemysł. Naft. Nr. 2
T Sprawa reformy ustawodawstwa naftowego. 2800 sl.
-
- P** 1931 622.325 5; 533.7
B Przemysł. Naft. Nr. 2
T Komisja dla spraw mierzenia gazu ziemnego. 280 sl.
-
- P** 1931 622.323(438) ; 338
B Przemysł. Naft. Nr. 3
T BARTOSZEWICZ STEFAN dr. Związek Pol. Prod. i Raf. Olei Min. Sytuacja gospodarcza przemysłu naftowego i znaczenie postępu technicznego. 1740 sl.
-
- P** 1931 622.323(438) : 351.522.3
B Przemysł. Naft. Nr. 3
T KIELSKI ALFRED dr. Warszawa. Problemy polskiego prawa naftowego. 3000 sl.
-
- P** 1931 622.323.(921)
B Przemysł. Naft. Nr. 4
T WALIGÓRA ROMAN. Pięć lat pracy wiertniczej w kolonjach. 2660 sl.

Bibliografja Techniczna.

Jednym z podstawowych czynników pracy jest wykorzystanie poprzednio już zdobytego doświadczenia. Postęp techniki w znacznej mierze opiera się na udoskonaleniach stosowanych wynalazków, na wyciąganiu wniosków z przerobionego materiału, na ciągłości pracy dokonywanej — z dokonaną.

Każdy przystępujący do pracy nad najdrobniejszym zagadnieniem zna trudności nad stworzeniem tej ciągłości, t. j. nad odnalezieniem materiałów, potrzebnych, by się dowiedzieć, co z danej dziedziny zostało już zrobione. Usunięcie tych trudności jest zagadnieniem niezmiernie ważnym, mogącem mieć ogromny wpływ na rozwój wiedzy. Zagadnienie powyższe jest przedmiotem specjalnych studjów Międzynarodowego Instytutu Dokumentacji. Podstawowym celem tego Instytutu jest stworzenie bibliografji wszystkich przejawów myśli ludzkiej, ułożonej w odpowiednim porządku, pozwalającym na jak najprędsze odnalezienie potrzebnego w danej chwili zagadnienia. W tym celu został opracowany system klasyfikacji, drukują się specjalne wydawnictwa bibliograficzne, stwarzają się całe ośrodki, udzielające informacji bibliograficznych, stowarzyszenia fachowe zbierają bibliografję swych działów, ogłaszając ją w pismach fachowych.

Stowarzyszenie techników Polskich w Warszawie, którego Sekcja Bibliograficzna jest sekcją Międzynarodowego Instytutu Dokumentacji, od szeregu lat pracuje nad tem, by zgromadzić u siebie jak najwięcej materiałów bibliograficznych z dziedziny techniki.

Sekcja Bibliograficzna Stowarzyszenia przyjęła, jako podstawę, stosowany i uznany przez Międzynarodowy Instytut Dokumentacji za najdoskonalszy system klasyfikacji dziesiętnej, i według niego, opracowała bibliografję książkowych wydawnictw technicznych za okres 1918 - 1928, opracowuje bibliografję artykułów technicznych, ukazujących się w prasie fachowej, oraz technicznych wydawnictw bibliograficznych.

Praca ta nie jest jeszcze ukończona, ale materiał zebrany jest już tak bogaty, że może być wielką pomocą przy odszukiwaniu potrzebnych materiałów. W dniu 7 października Sekcja Bibliograficzna Stow. Techników oddaje wszystkie swe zbiory bibliograficzne do użytku członków Stowarzyszenia. Zbiory powyższe opierają się głównie na technicznym wydawnictwie bibliograficznym Sekcji Holenderskiej Międzynarodowego Instytutu Dokumentacji „Repertorium Technicum“ oraz na opracowywanej przez Sekcję Bibliograficzną polskiej bibliografji technicznej.

Sposób korzystania ze zbiorów bibliograficznych będzie podany do wiadomości członków w najbliższej przyszłości.

SEKCJA BIBLIOGRAFICZNA

Stow. Techników Polskich w Warszawie.

O źródłach przesilenia

Skrót referatu inż. S. K. Drewnowskiego wygłoszonego na XIV. Zjeździe Delegatów. Z. P. Z. T. w Warszawie dn. 11 kwietnia 1932 r.

Powiedzenie, iż dzisiejsza sytuacja gospodarcza świata jest tragiczna, byłoby również przesadnym, jak twierdzenie, że obecnie panuje spokój powszechny. Każdy dzień przynosi nam nową sytuację. Żyjemy w epoce najrozmaitszych paradoksów. W krajach np. które produkują wielkie ilości zboża i mają tyle tego produktu na wywóz, że możnaby temi zasobami wyżywić kulę ziemską w przeciągu dwóch lat, również mamy wielkie rzesze ludzi głodujących, nieposiadających wprost kawałka chleba. Rzesze te liczą się już na wiele milionów.

W pierwszym okresie zaraz po zakończeniu wielkiej wojny, dawał się odczuć powszechny brak wielu towarów, a przede wszystkim brak towarów pierwszej potrzeby; u nas w Polsce chleba. Dla zaspokojenia tych niezbędniejszych potrzeb rząd nasz stworzył specjalne Ministerstwo Apropowizacji. Okres ten był jednocześnie okresem powstania licznych kooperatyw żywnościowych oraz organizowania robót publicznych. Teraz znów obserwujemy nadmiar wytworów rolnych oraz wielu fabryk, co pociąga za sobą konieczność zmniejszania produkcji, a więc wywołuje masowe zwalniania robotników t. j. stwarza bezrobocie. Zwracam uwagę, iż w okresie kiedy właśnie powstawały, zaraz po wojnie, nowe warsztaty pracy, kiedy rozbudował się przemysł, mieliśmy również bezrobocie, aczkolwiek w mniejszych rozmiarach, niż obecnie. Teraz znów gdy wyczerpały się nasze zapasy gotówkowe, powstałe ponownie bezrobocie wzmaga nędzę i głód.

Przyznać musimy, że słuszność ma w swych poglądach p. Roman Dmowski, który nie będąc zawodowym ekonomistą, ale wybitnym publicystą i politykiem, zwrócił z naciskiem uwagę na to, że wstępujemy w nową epokę ustroju społecznego. Umysł tego wybitnego polityka nie był ani zmanjerowany, ani wtłoczony w pewne ramy, uznane powszechnie za nieomyślne, lecz zachował właściwą mu samodzielność i przy jego szerokim horyzoncie myślenia i ujmowania toczących się zjawisk dziejowych ocenił trafnie sytuację powojenną świata.

Wstępujemy zatem w nową zupełnie epokę w przemyśle, rozwój którego we właściwym kierunku ma dla nas ogromne znaczenie.

Niemcy przed wojną byli narodem wysoce zdyscyplinowanym i najlepiej zorganizowanym, a gdy skończyła się wojna, zaczęły niezwłocznie przemysł swój rozbudowywać. Niemcy też wprowadziły zamęt w całym ustroju społecznym świata, głosząc dlań zupełnie nowe zasady społeczne. Było pierwaj uznane za rzecz naturalną, że państwo pobite na wojnie, płaciło zwycięzcom odszkodowanie. Niemcy teraz wysunęły nową zasadę: „skoro nas pobiliście, to zapłacicie nam za to”. I takim swem stanowiskiem Niemcy sugerują opinię całego świata.

Przed wojną Niemcy nie miały żadnych długów zagranicznych; dziś są winne innym krajom miljarady i nie płacą. Pożyczone miljarady naród niemiecki obrócił na wzmocnienie gospodarcze swego kraju i na rozwój swej ekspansji przemysłowej, a czując się teraz na siłach, by zwyciężyć innych na terenie gospodarczym, odmawia zwrotu pieniędzy, za które przemysł swój odbudował. Do czego taka polityka Niemców doprowadzi? trudno przewidzieć.

Rzućmy okiem na źródła przesilenia i na jego cechy. Na każdym kroku odczuwa się brak gotówki, gdzie się podziały pieniądze? ze wsząd słyhać to pytanie. Kapitał uległ rozdrobnieniu i dzięki temu został bądź zjedzony, bądź też kryje się — wobec panującego zamętu w dziedzinie politycznej i gospodarczej i wobec powszechnego braku zaufania — w rozmaitych skrytkach. Ekonomisci przychodzą zgodnie do przekonania, że t. zw. świadczenia socjalne, stworzone dla ratowania biednych, zjadają za wiele pieniędzy i przez to samo stwarzają biedę i nędzę. Przed wojną świadczenia socjalne odgrywały inną rolę, bo były zupełnie inne warunki ekonomiczne krajów przemysłowych. Najlepiej zorganizowane Kasy Chorych w Niemczech już przed wojną wywołały unieruchomienie wielkich kapitałów tych Kas i to się zaczęło odbijać na braku środków obrotowych. Niemcy odczuwając u siebie brak tych środków, zabiegały o zdobycie możności wprowadzenia na giełdę paryską swych papierów przemysłowych. To się im nie powiodło. Gdy po wojnie francusko-pruskiej Niemcy otrzymali 5 miljar-dów franków kontrybucji, użyli tych pieniędzy częściowo na rozbudowę swego przemysłu, a częściowo na stworzenie taniego kredytu. Powstawały nowe zakłady przemysłowe na kredyt i również na kredyt robiono różne inwestycje. Za przykładem Niemców zaczęły pracować kredytem w przemyśle i francuzi; Anglicy za tym przykładem nie poszli i zdaje się, że dzięki temu Niemcy największą szkodę wyrządzili swym kredytem angielskiemu przemysłowi. Zdaje się, że najsilniej wojowały kredytem indywidualnym Stany Zjednoczone A. P. pragnąc się pozbyć swych produktów, które posiadały w wielkim nadmiarze. Tą drogą każdy nabywca pomału wciągał się w długi i wkrótce stawał się w niemożności wypełniać przyjęte na siebie zobowiązania; to go pociągało do ruiny, ostatnia stała się też udziałem i jego wierzyciela. Złą stroną łatwego kredytu indywidualnego było zachęcanie do życia nad stan i podnoszenie w krótkim czasie swych wymagań życiowych.

Zjawiska, o których tylko co mówiłem, były istotną przyczyną powszechnego załamania się życia gospodarczego. załamania, którego jesteśmy świadkami. W tym anormalnym stanie rzeczy zdobyła sobie prawo zasada: „wierzyciel musi płacić“ czyli „nie płacmy swych zobowiązań“. Tę zasadę właśnie wyznają Niemcy

Wychodząc z takiego założenia Niemcy powiadają; że nie mają z czego płacić, więc należy im pomóc. i znów wracają się do swych wierzycieli: Ameryki, Anglii i Francji o pomoc. Ponieważ Francja jest najbardziej zasobna w gotówkę, więc od niej żądają Niemcy pomocy finansowej przy gwarancji ze strony Ameryki i Anglii. — Istotnym więc źródłem kryzysu jest niezdrowy kredyt; ktoś w tej sytuacji musi paść ofiarą.

Rzemiosło w dobie kryzysu

Skrót referatu p. Mgr. *L. Fr. Piekarskiego* wygłoszonego na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T. w Warszawie dn. 11 kwietnia 1932 r.

Opinia, że rzemiosło się przeżyło, że nie odgrywa większej roli w życiu gospodarczem Polski, jest dość powszechna, tymczasem statystyki wykazują znaczny wzrost ilości warsztatów rzemieślniczych nie tylko w Polsce, ale nawet i w Niemczech.

W najbliższej przyszłości, w związku z panującym kryzysem i upadkiem wielkich przedsiębiorstw, można oczekiwać dalszego wzrostu i znaczenia rzemiosła i drobnego przemysłu.

W Polsce mamy przeszło 300.000 zakładów rzemieślniczych zatrudniających jeszcze obecnie ponad 1/2 miliona osób. Rzemiosło obejmuje kilkadziesiąt najrozmaitszych rodzajów produkcji. Wartość produkcji rzemieślniczej, w czasach normalnych była obliczana na około 2 miliardy złotych, obecnie nastąpił znaczny spadek. Dochód narodowy płynący z rzemiosła jest stosunkowo znaczny, ze względu na duży odsetek kosztów robocizny, ze względu na zaangażowanie wyłącznie kapitału rodzimego i t. d. Rzemiosło w Polsce stanowi podstawę egzystencji 12% ludności. W miastach ludność utrzymująca się z rzemiosła, przeciętnie wynosi około 25%, sięgając w niektórych miejskich osiedlach rzemieślniczych do 60%.

W opinii ogółu stan kryzysu w rzemiośle nie jest znany. Panująca w rzemiośle depresja wyraża się przedewszystkiem dużem bezrobociem oraz spadkiem obrotów pod względem ilości i wartości. Ilość bezrobotnych pracowników rzemieślniczych można szacować w przybliżeniu na 150 do 200 tys. Statystyka bezrobocia jest utrudniona, gdyż rzemieślnicy nie rejestrują się w urzędach pośrednictwa pracy (przykładem w tym względzie jest fakt, że w warszawskim urzędzie pośrednictwa pracy zarejestrowano 2 fryzjerów bezrobotnych wtedy, gdy faktycznie było ich 100).

Wartość obrotów w rzemiośle w porównaniu 1928-1929 spadła o 40 — 60%. Nawet piekarskie i rzeźnicze t. j. w rzemiosłach produkujących artykuły najpierwszej potrzeby, spadek obrotów dochodzi do 40%. W zakładach szewskich, krawieckich i rzemiosł budowlanych spadek obrotów sięga do 70%.

Przyczynę podstawową obecnego kryzysu w rzemiośle jest pauperyzacja społeczeństwa, gdyż konsumentem wytworów warsztatów rzemieślniczych jest cała ludność. Do pogarszania się sytuacji dawnych warsztatów rzemieślniczych w dużym stopniu przyczyniają się nowozakładane warsztaty. Nowe zakłady często nie ponoszące ciężarów publicznych, posługujące się tanią siłą roboczą czynią olbrzymią, a jednocześnie niezdrową konkurencję. Z roku na rok zamierający ruch budowlany pociąga za sobą bezrobocie olbrzymich rzesz rzemieślników. Rzemiosła budowlane zatrudniają kilkadziesiąt tysięcy ludzi, a przytem urządzenie wewnątrz mieszkalnych stanowi przedmiot pracy kilkunastu gałęzi rzemiosł. Do ciężkiej sytuacji rzemieślników przyczyniają się podatki, znacznie większe w stosunku do rzemieślników niż przed wojną oraz uciążliwe świadczenia socjalne. Kasa Chorych obciąża robocizną niekiedy do 12%. Łącznie ze składkami z tytułu innych ubezpieczeń świadczenia socjalne stanowią do 17% kosztów robocizny.

Koszt świadczeń socjalnych w przemyśle w stosunku do wartości produkcji stanowi, 0,5 do 3%, gdy tymczasem w rzemiośle koszt ten dochodzi do 9%. Można zatem powiedzieć, że obecny system wymierzania świadczeń socjalnych, ułatwia w pewnym stopniu przemysłowi mechanicznemu t. j. w mniejszym stopniu korzystającemu z pracy ludzkiej, konkurencję z rzemiosłem trudną do przewyciężenia. Poważną konkurencją dla warsztatów rzemieślniczych prywatnych stanowią różne warsztaty rzemieślnicze przy instytucjach państwowych i komunalnych, produkujące poniekąd w uprzywilejowanych warunkach, n. p. warsztaty wojskowe, więzienne, szkolne i t. p. Zdaniem wielu rzemieślników wytworzyła się paradoksalna sytuacja: ludzie najbardziej uczciwi przymierają z głodu, a przestępcy — więźniowie pracując w warsztach więziennych mają utrzymanie i pewne zarobki, które mogą oszczędzić.

W dobie zmniejszonej konsumpcji rynku wewnętrznego rzemiosło dotkliwie odczuwa brak możliwości wywozu na rynki obce, co miało miejsce przed wojną oraz brak możliwości dostaw, wobec istnienia szeregu wytwórni państwowych. Poważnie przyczynia się również do kryzysu zbędny import niektórych produktów rzemieślniczych. Zbędny import dotkliwie odczuwa szewctwo, wobec wykorzystanej zaledwie w 25% normalnej zdolności produkcyjnej, obliczanej na 40 milionów par rocznie. Pomimo kryzysu w szewctwie, importerzy uzyskują kontyngenty na przywóz setek tysięcy par obuwia.

Chcąc zachować rzemiosło, jako cenny składnik życia gospodarczego Polski, należy względem niego stosować racjonalny program, mający na celu nie tylko usunięcie różnych niedomagań, przyjsięcie z pomocą rzemiosłu w dziedzinie kredytu, ale również mający na celu dostosowanie struktury rzemiosła do współczesnych warunków życia gospodarczego. Obowiązująca od 1927 roku „ustawa przemysłowa” przepisami działu IX dała podstawy prawne dla uregulowania w Polsce bytu rzemiosła. Między innymi postanowieniami wprowadzono przymus posiadania uzdolnień zawodowych przez osoby uprawiające rzemiosło, który jest ponadto obostrzony w stosunku do właścicieli warsztatów rzemieślniczych, chcący trzymać terminatorów, to znaczy kształcić młode pokolenie rzemieślnicze. Powołano do życia samorząd rzemiosła, to znaczy Izby Rzemieślnicze, które w 1931 roku utworzyły Radę Izb Rzemieślniczych R. P. Ponadto ustanowiono przymus dokształcenia zawodowego terminatorów.

Przepisy „ustawy przemysłowej” są naogół dobre i celowe i winny być w pełni stosowane.

Obecna ciężka sytuacja rzemiosła wymaga jednakże doraźnej pomocy.

Pomimo, że, jak to stwierdziły statystyki, rzemieślnik jest najlepiej wypłacalnym kredytobiorcą rzemiosło nie korzysta obecnie (z żadnych kredytów) w państwowych Instytucjach Bankowych. Otwarcie kredytu dla rzemiosła jest konieczne. Ustanowione ostatnio nieznaczne zmniejszenie dla rzemieślników stopy podatku od obrotu jest bardzo słuszne i celowe. Konieczne są właściwe ulgi w spłacie należności podatkowej. Sytuacja rzemiosła wymaga jaknajszybszego zmniejszenia ciężarów socjalnych.

Konkurencja ze strony państwowych przedsiębiorstw winna być usunięta. Celem dostarczenia rzemiosłu pracy koniecznym jest szersze

dopuszczanie rzemieślników do dostaw oraz możliwie wydatna pomoc przy organizacji eksportu wyrobów rzemieślniczych.

Obecny stan rzemiosła oraz jego postulaty zasługują na zainteresowanie i poparcie ogółu społeczeństwa.

338.97 : 622.323

Kryzys światowego i naszego przemysłu naftowego.

Skrót referatu p. Dr. S. Bartoszewicza wygłoszonego na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T. w Warszawie dn. 11 kwietnia 1932 r.

Referat niniejszy jest dopełnieniem referatu „Zwalczanie kryzysu w odniesieniu do przemysłu naftowego“, dotyczyć on będzie głównie stosunków zagranicznych.

Nasz przemysł jest w dużej mierze przemysłem eksportowym i wobec tego zależy od stosunków zagranicznych, gdzie ceny są dziś katastrofalne. W naszym przemyśle naftowym stosunek eksportu do konsumpcji wewnętrznej przedstawił się w roku 1930—37% eksportu i 63% konsumpcji wewnętrznej, zaś w 1931 r. — 32% eksportu i 68% konsumpcji wewnętrznej naszej produkcji. Odnośnie spadku cen zauważamy, w U. S. A. obniżkę dwukrotną a w Rumunji 3-krotną.

W przemyśle polskim chodzi nam o ogólny bilans przemysłu naftowego, nie wchodząc w stan finansowy poszczególnych grup. Jakież są widoki na polepszenie ogólnie panujących stosunków? Otóż wobec stanowiska Rosji i Rumunji, które to państwa nie chcą podpisać planu Kesslera, zmierzającego do unormowania stosunków międzynarodowych, plan ten staje się nieaktualnym i dlatego trudno jest przewidywać jakąś poprawę.

Rosja wywiera dziś większy wpływ od Ameryki, gdzie widzimy dziś usiłowania zmniejszenia produkcji. (W Wenezueli np. wojsko zabrania eksploatacji szybów). W Rosji i Rumunji niema mowy o zmniejszeniu produkcji — przeciwnie, myśli się tam tylko o swej ekspansji. Plan 5-cio letni przewiduje w 1933 r. produkcję większą o 5 milj. ton. od produkcji w 1932 wynoszącej 30 milj. tonn. Należy tu przytem zwrócić uwagę, iż program 5-cio letni Stalina jest programem wybitnie kapitalistycznym, na którym Amerykanie czynią doświadczenia i eksperymenty.

U nas mamy spadek w ilości wywierconych metrów z 117 tys. w 1930 r. do 104 w tys. 1931 r.

Zmniejszenie naszej produkcji byłoby pożądanem, nie tracilibyśmy na eksporcie. Należałoby utrzymać normy produkcji dostosowanej do wewnętrznej konsumpcji, pozostając przy samowystarczalności z lekką nadwyżką. Chodziłoby tu o przetrzymanie ciężkiego okresu. Niskich już cen eksportowych nie można zmniejszyć, gdyż odbiłoby się to w znacznej mierze na polu kopalnianem. Jeśliby spadek cen poszedł nadal w tym tempie to produkcja mogłaby stać się mniejszą od konsumpcji wewnętrznej.

Sprawy te ureguluje prawdopodobnie Ustawa, której celem byłoby rozdzielenie ciężarów równomiernie na wszystkie grupy i podtrzymanie produkcji.

Ustawa zmierza do stworzenia jednej instytucji eksportowej, co nie byłoby dobre ze względu na to, że eksport nasz odbywają się przez t. zw. granicę mokrą i suchą.

Należy zatem dążyć do podniesienia wewnętrznej konsumpcji przez obniżenie cen na rynku wewnętrznym (znacznie wyższych od eksp.). Z drugiej strony na przeszkodzie tu staje zanik ruchu samochodowego wobec istniejącego Funduszu Drogowego.

Wyjście z przesilenia musi być powolne i ostrożne. Na rynek zagraniczny nie mamy żadnego wpływu, porozumienie na terenie wewnętrznym jest trudne ze względu na stanowisko Rosji, która nie chce się krępować żadnymi umowami.

338.97:69

Kryzys w Budownictwie.

Skrót referatu p. inż. J. Lufta, wygłoszonego na XIV Zjeździe Delegatów Z. P. Z. T. w Warszawie dnia 11 kwietnia 1932 r.

Zakres pojęcia budownictwa jest często ujmowany zbyt wąsko. Zazwyczaj mamy na myśli budownictwo mieszkaniowe, a zapominamy o budownictwie publicznym, komunikacyjnym, wodnym i t. d. — A już rzadko uświadamiamy sobie, że budownictwo to kwestja bezrobocia, kapitalizacji wewnętrznej, racjonalnego skierowania i zużytkowania kapitałów zagranicznych, rozmieszczenia ludności i wiele innych nie mniej doniosłych zagadnień.

Budżet roczny budownictwa w Polsce wynosił w latach normalnej konjunktury około 1, 300 milj. złotych rocznie, dając zatrudnienie jednej czwartej części ludności miast.

Jest pozycja w budżecie społecznym bardzo poważną, a przy jej zmniejszeniu wzrasta bezrobocie. Bezrobocie wywołane przez spadek zatrudnienia w budownictwie to 80% ogólnego bezrobocia.

Wskaźniki ruchu budowlanego według Instytutu Badania Konjunktur przedstawiają się następująco:

	1928	—	100
	1929	—	94
	1930	—	68
	1931	—	44
I kw.	1932	—	23

Spadek zatrudnienia w budownictwie pociąga za sobą spadek w najpoważniejszych gałęziach naszej produkcji przemysłowej, gdyż budownictwo normalnie konsumuje: 27% produkcji przemysłu hutniczego, 88% produkcji przemysłu ceramicznego, 92% przemysłu cementowego, 37% drzewnego i t. d.

Przyczyna tego katastrofalnego spadku zatrudnienia w budownictwie nie leży bynajmniej w braku zapotrzebowania, przeciwnie we wszystkich dziedzinach pracy budowlanej odczuwamy w Polsce braki, które działają ujemnie pod względem gospodarczym, higienicznym i społecznym. — Znajduje to swój wyraz w wysunięciu na pierwszy plan propozycji polskich uruchomienia robót publicznych na terenie Komisji Finansowej Ligi Narodów.

Przyczyn kryzysu budowlanego szukać należy głębiej.

W Polsce ruch budowlany nie rozwinął się po wojnie w normalny sposób z następujących przyczyn:

1. — Kapitał, będący naturalną podstawą ruchu budowlanego został zniszczony.

2. — Z ruchu budowlanego została wyeliminowana w dużej mierze inicjatywa prywatna, której nie mogła z równą skutecznością zastąpić ani ingerencja państwa ani czynnik społeczny.

3. — Bezplanowość w inwestycyjnej gospodarce państwa i samorządów, wskutek czego zlecenia ręki publicznej zamiast łagodzić fale konjunkturne, jeszcze je bardziej wzmacniają.

4. — Odzwyczajenie społeczeństwa od skierowywania gospodarczo uzasadnionej części dochodu społecznego na cele budowlane. Według ankiety Głównego Urzędu Stat. u nas na cele mieszkaniowe idzie z budżetów indywidualnych 5%, a w innych krajach około 10%.

5. — Brak zaufania zagranicy, utrudniający naturalny i potrzebny dopływ kapitałów.

6. — Brak czynnika urzędowego myślącego, koordynującego i odpowiedzialnego za całość polityki budowlanej.

Srodki poprawy:

1. — Podniesienie pewności lokaty kapitału w budownictwie.

2. — Zachęta do lokat budowlanych przez usprawnienie i rozszerzenie ulg dla inwestujących, dając wszystkim możliwość korzystania z nich, a przede wszystkim tym, którzy wkładają najwięcej kapitału własnego.

3. — Rozwinięcie propagandy i ułatwień dla budujących.

4. — Załatwienie kwestji mieszkaniowej.

5. — Stworzenie planu państwowych i komunalnych inwestycji.

6. — Ześrodkowanie polityki budowlanej w jednym organie wyposażonym w odpowiedni autorytet i egzekutywę.

Wszystko to należy zrobić pamiętając, że budownictwo ześrodkowuje w sobie cały szereg zagadnień gospodarczych i społecznych pierwszej wagi.

621.1+665.7(063)

XIV Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich w Wilnie.

W dniach 2, 3 i 4 czerwca r. b. odbył się w Wilnie XIV-ty doroczny Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich.

Uczestnicy Zjazdu w liczbie około 200 po wysłuchaniu uroczystej mszy w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej zgromadzili się w sali magistratu, gdzie prezes Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich oraz Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych, inż. Włodzimierz Rabczewski, dyrektor Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy otworzył Zjazd. W przemówieniu swem powitał zebranych uczestników, następnie zaś przedstawił dorobek pracy gazowni i wodociągów w 1931/32. Z kolei nastąpiły przemówienia ze strony przedstawiceli Rządu, Samorządów, wyższych uczelni, reprezentantów instytucji naukowych i społeczno-gospodarczych krajowych i zagranicznych.

W Zjeździe wzięli udział reprezentanci Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców czechosłowackich i jugosłowiańskich oraz niemieckich. Pokrewne organizacje francuskie, angielskie, węgier-

skie, rumuńskie, amerykańskie i inne przesyłały depesze z życzeniami. Prócz tego przesyłał życzenia P. Minister Spraw Wewnętrznych i cały szereg osobistości z Iona Rządu, samorządów i społeczeństwa.

Prezydium Zjazdu wysłało depesze do p. Prezydenta Rzeczypospolitej oraz do pp. Marszałka Piłsudskiego, Premiera Prystora, Ministrów Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu oraz Robót Publicznych.

Po otworzeniu Zjazdu uczestnicy udali się w pochodzie na górę Zamkową, gdzie na płycie kamiennej złożyli palmę brązową w celu uczczenia pamięci straconych tam powstańców z r. 1863. Okolicznościowe przemówienie wypowiedział dyr. Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego p. L. Piekarski.

Prace Zjazdu podzielone były na dwie sekcje gazowniczą i wodociągowo-kanalizacyjną, prócz tego wygłoszono referaty treści ogólnej głównie z zakresu gospodarki komunalnej.

Z rozwojem wodociągów i gazowni w Wilnie zapoznali obecnych dyr. dyr. Jensz i Kowalew, statystykę wodociągów i pracę na tem polu w Czechosłowacji przedstawił inż. Cerny, referat o gospodarce finansowej przedsiębiorstw komunalnych wygłosił radca Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. M. Siwik. Rys historyczny wodociągów w Polsce omawiany został w referacie dyr. Piekarskiego. Kwestję izolacji rur przedstawił pp. Pomorski i Szyller. Inż. Rafałski przedstawił bardzo interesujące ujęcie obliczeniowego traktowania sieci wodociągowej. Referaty z zakresu wodociągów i kanalizacji oraz techniki sanitarnej wygłosili: prof. Karaffa-Korbutt, inż. inż. Skoraszewski, Rudolf, Knauer, Wojnarowicz, Hryniewiecki oraz Bocianowski. O wodomierzach mówił inż. Trokolewski.

Z zakresu gazownictwa niezmiernie ciekawe referaty wygłosili pp. Gigiel Krzyżkiewicz, Małecki, Wysocki, Dziurzyński i Doliński, inż. Seifert omawiał kwestję wtórnej legalizacji gazomierzy, o oświetleniu ulic gazem wygłosili referaty pp. Świerczewski, Banaszek, Piir i Konopka, który poruszył również w osobnym referacie kwestję odtruwania i nawaniania gazu, wreszcie inż. Chybowski wygłosił odczyt o stosowaniu elektryczności w gazowniach i w wodociągach.

W dniu 2-gim czerwca odbyły się Walne Zgromadzenia Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich, oraz Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych, na których przedstawiono sprawozdania z owocnej działalności tych instytucyj.

Po ukończeniu obrad Zjazd uchwalił cały szereg rezolucyj z zakresu gazownictwa, wodociągów, kanalizacji, techniki sanitarnej i gospodarki komunalnej.

XIV-ty Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich był jeszcze raz dowodem wielkiej żywotności tych gałęzi gospodarki komunalnej, mimo ciężkiego kryzysu, jaki przechodzą miasta nasze, — jest to rękojmią pomyślnego rozwoju tychże dla dobra Państwa i jego obywateli.

Następny XV Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich odbędzie się w Gdyni w r. 1933.

- P** 1931 622.323:622.24
B Przemysł. Naft. Nr. 5
T IONYSZKIEWICZ ZBIGNIEW inż. Lipinki. Wiercenia amerykańskim rygiem przewoźnym. 1400 sł.+2 rys.+1 tabl.
- P** 1931 351.822.3:622.323 (438):55
B Przemysł. Naft. Nr. 4 i 5
T BOHDANOWICZ KAROL prof. Warszawa Projekt nowej ustawy naftowej z geologicznego punktu widzenia. 3600 sł.
- P** 1931 662.753.22:338,97.(438)
B Przemysł. Naft. Nr. 5
T W sprawie powiększenia spożycia nafty. 910 sł.
- P** 1931 622.324.5:533.7
B Przemysł. Naft. Nr. 5
T Komisja dla spraw mierzenia gazu ziemnego. 600 sł.
- P** 1931 622.324(73)
B Przemysł. Naft. Nr. 6
T ADAMIAK LEOPOLD inż. Przemysł naftowy w Stanach Zjednoczonych A. P. 1800 sł.
- P** 1931 622.241.6
B Przemysł. Naft. Nr. 6
T Zuber Kazimierz inż. Lwów. Kilka uwag o kontroli głębokości otworów wiertniczych. 800 sł.+3 rys.
- P** 1931 665.592
B Przemysł. Naft. Nr. 6 i 7
T Burstin Hugo dr. Rafineria „Galicia“ Drohobycz. Uwodornianie olejów mineralnych, 3400 sł.+1 rys.+4 tabl.
- P** 1931 622.323(063)
B Przemysł. Naft. Nr. 6
T Sprawozdanie z działalności Stow. Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego. 2100 sł.
- P** 1931 622.19--323(496.5)
B Przemysł. Naft. Nr. 7
T ZUBER KAZIMIERZ inż. Lwów. Poszukiwania naftowe w Albanji. 1120 sł. 2 rys.
- P** 1931 622.245.33
B Przemysł. Naft. Nr. 7
T CZEPIELEWSKI LEON. Soeben-Djegril. Sumatra. Uwagi o gęstej płoczce. Spostrzeżenia poczynione podczas pracy wiertniczej na Sumatrze. 700 sł.
- P** 1931 622.24(063 Berlin)
B Przemysł. Naft. Nr. 7
T III Międzynarodowy Kongres Wiertniczy w Berlinie. 490 sł.
- P** 1931 622.242 : 621.43
B Przemysł. Naft. Nr. 8 i 9
T ENGL. STEFAN M. inż. Fr. Polskie Tow. Górń. Bitków. Zastosowanie silników spalinowych w wiertnictwie. 3250 sł.
- P** 1931 662.758 : 662.323(438)
B Przemysł. Naft. Nr. 8
T CISZEWSKI ST FAN. Lwów. Sprawa mieszanek benzynowo-spirytusowych 1260 sł.
- P** 1931 614.8 : 658.3.054
B Przemysł. Naft. Nr. 8
T PIONCZYK JULJUSZ inż. Huta Bismarka. Podatność i skłonność do niebezpieczliwych wypadków. 750 sł. + 3 rys. + 1 tabl.
- P** 1931 622.323(438):062
B Przemysł. Naft. Nr. 10
T Sprawozdanie z działalności Krajowego Towarzystwa Naftowego. 2640 sł.
- P** 1931 622.24.053
B Przemysł. Naft. Nr. 10
T WŁODARCZYK WŁADYSŁAW inż. Wieliczka. Gwintowe połączenie narzędzi wiertniczych. 1280 sł.
- P** 1931 622 245.42
B Przemysł. Naft. Nr. 10
T Zamykanie wody przez cementowanie. 490 sł.
- P** 1931 622.323(348) : 338
B Przemysł. Naft. Nr. 11
T W. JOWICZ WŁADYSŁAW dr. Drohobycz Fabrykacja dobrych asfaltów drogowych z rop parafinowych. 4500 sł. + 3 rys. + 1 tabl.
- P** 1931 655.516 : 625.85(438)
B Przemysł. Naft. Nr. 11 i 12
T HAUSMAN JOACHIM dr. Drohobycz Fabrykacja dobrych asfaltów drogowych z rop parafinowych. 4500 sł. + 3 rys. + 1 tabl.
- P** 1931 622.24.051
B Przemysł. Naft. Nr. 11
T Mechan. Stacja Dośw. Pol. Lw. Oddział w Borystawiu. Z badań nad materiałami świrdrów wiertniczych. 880 sł.
- P** 1931 622. 323(03)
B Przemysł. Naft. Nr. 11
T BIELSKI TADEUSZ inż. „Małopolska“ Borysław. Słownictwo techniczne w włernictwie. 640 sł.

54—Instytut Badań Materiałów Uzbrojenia ogłasza konkurs na zapalnik artyleryjski i tłumik huku do karabinu maszynowego. Warunki konkursu są do przejrzienia w Kancelarii Stow. Techników.

POSZUKUJĄ POSADY

- 39—ARCHITEKT powiatowy poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia pod nr. 39 do adm. pisma.
- 41—INŻYNIER MECHANIK z 6-letnią praktyką, szczególnie w dziedzinie spawalnictwa, ze znajomością języków obcych poszukuje posady. Łaskawe oferty do adm. pisma pod nr. 41.
- 43—INŻYNIER-MECHANIK (wawolberczyk) z wieloletnią praktyką w kraju i zagranicą (w Ameryce), władający biegle językami: angielskim, francuskim hiszpańskim, niemieckim i rosyjskim, posiadający również praktykę w szkolnictwie zawodowym, poszukuje odpowiedniej posady najchętniej w dziale administracyjnym przedsiębiorstwa względnie kierownika szkoły zawodowej albo nauczyciela. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do adm. pisma pod nr. 43.
- 45—INŻYNIER-TECHNOLOG-MECHANIK, emeryt, kataloguje zbiory wydawnictw. Chętnie przyjmie pracę na prowincji. Zgłoszenia do adm. pisma pod Nr. 45.
- 47—INŻYNIER dyplomowany poszukuje posady. 20 lat praktyki fabrycznej i administracyjnej w zakresie projektowania, fabrykacji i instalacji urządzeń elektrotechnicznych, artyleryjskich pocisków oraz wszystkich przedmiotów uzbrojenia. Łaskawe zgłoszenia kierować do adm. pisma pod nr. 47.
- 49—INŻYNIER-MECHANIK z kilkuletnią praktyką, władający obcymi językami, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do adm. pisma pod nr. 49.
- 51—TECHNIK młody, specjalność rurociągi wysokiego i niskiego ciśnienia, urządzenia cieplne i chłodnicze — poszukuje pracy. Oferty pod nr. do adm. pisma.
- 53—TECHNIK bud., absolwent szkoły technicznej z praktyką, poszukuje pracy (kreślenia, kopiowanie planów, obliczenia konstrukcyj, dozór budowy). Skromne wynagrodzenie. Oferty pod nr. 53 do adm. pisma.

XI-ty Zjazd Polskich Inżynierów Kolejowych, zapowiedziany uprzednio na 24 września odbędzie się w Wilnie w dniach 2. 3 i 4 października. Posiedzenia Zjazdu rozpoczną się w sali Uniwersytetu w dniu 2 października o godz. 10 rano. Wśród zgłoszonych referatów natury ściśle technicznej znajdujemy referaty na tematy ogólne jak: Organizacja Ministerstwa Komunikacji, Szkolenie zawodowe kolejarzy. Koszty przewozów kolejowych, wyposażenie inżynierów w Polsce i zagranicą. Socjalne stanowisko inżyniera na kolejach, kolejnictwo polskie w dobie kryzysu i t. p. — W chwilach wolnych od posiedzeń uczestnicy Zjazdu zwiedzą Wilno, Troki i Werki.



BYŁY MONTER FIRMY M. A. N.

Wykonują:
remont, montaż, badanie

Specjalność

SILNIKI „DIESLA” na gaz ssany
na gaz ziemny
Z. PORZUCZEK

Warszawa, Okopowa 61, tel. 11-85-79

Dnia 7 października b. r. po odczycie p. inż. Piotra Drzewieckiego Prezes Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie

P. INŻ. STANISŁAW RODOWICZ

po wstępnem przemówieniu. dokona,

**otwarcia zbiorów bibliograficznych
Polskiej Sekcji Technicznej**

**Międzynarodowego Instytutu Bibliograficznego, po-
czem nastąpi zapoznanie się z dotychczas wykonaną
pracą sekcji Bibliograficznej, przy Bibliotece Stowa-
rzyszenia Techników Polskich w Warszawie.**
